

Spotkania z filmem i sztuką

Z cyklu "Art Beats - The Best Of": "Gauguin na Tahiti. Raj utracony"

19 V, godz. 18

Łódzki Dom Kultury - Kino Perspektywa

ul. Traugutta 18

Cena biletów: 23 zł normalny/ 17 zł ulgowy

Film „Gauguin na Tahiti. Raj utracony” opowiada o czasie, kiedy ten przedstawiciel postimpresjonizmu, jeden z najznakomitszych malarzy XIX wieku, przebywał na Tahiti. Jego malarstwo nabrało wtedy monumentalnej prostoty. Artysta swym obrazom nadawał tytuły w języku miejscowym, podkreślając przez to ich odmiennność od twórczości paryskiej; odbijała się w nich zmysłowa bujność przyrody i ludzi tropików, pochwała uduchowienia i szlachetnej pierwotności bytowania Maorysów.

Paul Gauguin jest postacią budzącą wyjątkowe emocje w świecie sztuki. Buntownik, który poświęcił wygody zachodniego społeczeństwa, by szukać artystycznego spełnienia na wyspach Oceanu Spokojnego? Czy może hipokryta i degenerat, który utrwalił egzotyczne klisze społeczne i wykorzystywał swój status, by omamiać kobiety z tropikalnego raju? Od Tahiti i archipelagu Markizów, gdzie żył i tworzył Paul Gauguin, po amerykańskie placówki (The Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku, Art Institute of Chicago, National Gallery of Art w Waszyngtonie, Museum of Fine Arts w Bostonie), w których zachowane są jego wyjątkowe dzieła.

Reżyser Claudio Poli zabiera widza w wyjątkową podróż przez życie odkrytego na nowo rewolucjonisty współczesnego malarstwa.

Klub Filmowy KLAPS: "Blaszany bębenek" w reżyserii Volkera Schlöndorfa

26 V, godz. 19

Łódzki Dom Kultury - Kino Perspektywa

ul. Traugutta 18

Cena biletów: 10 zł

"Blaszany bębenek" (Niemcy 1979; 142 min.)

Obsada: David Bennet, Daniel Olbrychski, Mario Adorf.

Ekranizacja powieści Güntera Grassa jest kroniką życia małego Oskara a także protestem jednostki wobec koszmaru II Wojny Światowej. Oskar w dniu swoich trzecich urodzin podejmuje w pełni świadomą decyzję, że z dorastaniem koniec. Realizację tego dziwnego przedsięwzięcia ułatwia mu wypadek - spada ze schodów w piwnicy i przez resztę życia rzeczywiście już nie rośnie. Mamy więc do czynienia z malcem o nadąsanej twarzy i małych oczkach, który nigdzie się nie rusza bez swojego blaszanego bębena i tłucze weń z niezrozumiałym zapamiętaniem. Umie także krzyczeć tak głośno, że wokół pękają szyby... Oscar dla najlepszego filmu nieanglojęzycznego.